



5556

b. Jędrzej - ~~Biuro Referencji Historycznej~~ - więzienia - "Bagiennika" - zesłania w Z.S.R.R.

1. DANE OSOBISTE. / Imię, nazwisko, stopień, Nr. p. pol., wiek, zawód i stan cywilny /

Sadoraki Bogdan ~~był~~ 24 Październik R.O.P.  
Sąjny lat 24 urodził się w Stecu Kowale.

2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARRESTOWANIA:

wzięty do niewoli 18 września 1944 r. w okolicy Kalamuzi z oddziałem, z łapanką w nocy, drugi etapaki miał w Mosambiku i parobkami.

3. NAZWA OBOZU / - więzienia - miejsca przymusowych robót / w obozach byłym następ:

Brody, Gorkowa, Padstrone, Sadowno-Tierunia, Czebraj, Szasobiedak

4. OPIS OBOZU, WIEZIENIA i t.p. / Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena /

Oboz był drewniany, stajniakami, ogrodzony drutem kolczastym i m. po murach i rogach stały pasy, w. przy was gólski, w których stali wartownicy, każdy miał karabin, a wokoło obozu, biegały psy, co rano były poranne i wieczne straszyły, tak że wszyscy musieli przechodzić przez do wewnątrz było bardzo daleko i widać było powiew w kierunku Szwajcarii 50 m. i widać było około 500 osób.

5. SKŁAD JENOCOWILNIENI, ZWŁASZCZNIE / Narodowość, kategoria przestępstw, pozycja umysłowa, i moralny, wagi i inne stosunki etc. /

W Brodnie było nas około 4 tysięcy, głównie polacy, w tym po wojennych obozach, w których było po 400 do 500 osób, narodowości przeważnie Polacy i Ukraińcy. Było też trochę Ukraińców i Łydów, którzy pracowali w kopalni, ponieważ w obozie byli też więźniowie z innych obozów, bo straszyli nas i byli straszeni, tak że niektórzy Polacy powiedzieli do nich, że nie wiemy, a z was tylko nie mówiali i mówili, że oni już 20 lat na to czekali, bardzo często dochodziło do bójek.

6. ŻYCIĘ W OBOZIE, WIEZIENIU i t.p. / przebieg pracowniczego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenia, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne /

Pracowaliśmy o godz. 4. podlegały siłom i kary, wody i tłuszczu bardzo mało oleju. O godz. 5 do pracy przy budowie rowu asfaltowego od Brodnia do Gorkowa. W roku 1942 w Czebrajach kolo Gorkowa-Żagielowski pracowaliśmy przy budowie latwiska betonowego. Pracowaliśmy 12 godzin od godz. 5 do 17. porównanie zaliczali od wyrobienia, w tym, że w tym czasie było takie, że nie było w stanie wyrobić i obciążyć 70 kg. chleba naszego i ogólnie jak glina i z wazą obciążenie, w tym, że niektórzy byli takimi, że nie mogli wyrobić. Ubrani byli w skóry, jak już wspomnieliśmy, że było to w obozie. Życie koleżeńskie między Polakami było dobre, nie było w strachu, ani w doświadczeniu, ponieważ to właśnie wyrobienie. Ciężko pracować na nowo dowiadujemy się, że w obozie było bardzo ciężko, zwłaszcza Polakami. Modlitwy nie było, nasz wyrobienie, więc modlitwy nie było, a raczej na wazę i t.p.

